

MonstruM, Otch

Powoli wstaje nowy dzień

I z wolna słońce wznosi się nad horyzont

W oczach strach przed świtem trudno ukryć tak

Nie wiesz co przyniesie nowy słońca blask

Każdy dzień nieustanną walką jest

I czy tego chcesz czy nie

Walczysz sam no bo nawet własny cień

Już opuścił dawno cię

W otchłań życa wepchnięty zmagasz się

Oczy czujne masz jak zwierz

Już nie chroni cię ten spokojny dziecka sen